**PROJEKT**

**PROTOKÓŁ NR LXX/23**

**z LXX sesji Rady Miejskiej w Sokółce**

**w dniu 30 maja 2023 roku.**

Obrady rozpoczęto o godzinie 16:00 i zakończono o godzinie 20:25.

Przewodniczył Daniel Supronik - Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce.

Protokołował Bartłomiej Klim - Wydział Ewidencji i Organizacji.

Obecni:

1/ Radni: wg załączonej listy obecności.

2/ Burmistrz Sokółki Ewa Kulikowska, Zastępca Burmistrza Adam Marian Kowalczuk,

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik, Pełnomocnik Burmistrza Antoni Stefanowicz - wg.

załączonej listy obecności.

3/ Sekretarz, Skarbnik, Kierownicy jednostek organizacyjnych Gminy oraz zaproszeni goście

- wg. załączonej listy obecności - wg. załączonej listy obecności.

Informację o terminie i miejscu sesji podano do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie

na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.

2. Przyjęcie protokołu:

a) z XXIV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 3 czerwca i 9 czerwca 2020 roku

b) z XXV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 12 czerwca 2020 roku

c) z XXVI sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 23 czerwca 2020 roku

d) z XXVII Sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 26 czerwca 2020 roku

e) z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 25 sierpnia i 29 sierpnia 2020 roku

f) z XXIX sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 2 października 2020 roku

g) z XXXII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 30 października 2020 roku

h) z XXXIII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 30 października 2020 roku

i) z XXXIV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 29 grudnia 2020 roku

j) z XXXV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 21 stycznia 2021 roku

k) z XXXVI sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 10 lutego 2021 roku

l) z XXXVII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 25 lutego 2021 roku

3. Informacja na temat modernizacji ciepłowni na Os. Zielonym w Sokółce.

4. Projekt uchwały sprawie stanowiska Rady Miejskiej w Sokółce dotyczącego zakupu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Gminie Sokółka oraz prawa własności budynku gospodarczego.

5. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Sokółka na 2023 rok.

6. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sokółka na lata 2023-2036.

7. Projekt uchwały w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości w ramach regionalnej pomocy inwestycyjnej na wspieranie inwestycji początkowej i tworzenie nowych miejsc pracy związanych z tą inwestycją na terenie gminy Sokółka.

8. Projekt uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy oraz górnej stawki opłaty ponoszonej za usługi opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych.

9. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Drahle w gminie Sokółka.

10. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów geodezyjnych Kamionka Nowa, Kamionka Stara i Drahle w gminie Sokółka.

11. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bohoniki w gminie Sokółka.

12. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Sokółka przy ul. Targowej, części ul. Białostockiej, ul. 3-go Maja i ul. Ogrodowej w gminie Sokółka.

13. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Sokółka przy ul. Dolnej w gminie Sokółka.

14. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Sokółka przy ul. Majowej i Osiedle Zielone w gminie Sokółka.

15. Projekt uchwały w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk na terenie Gminy Sokółka na rok 2023.

16. Projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Sokólskiemu Ośrodkowi Kultury w Sokółce.

17. Zamknięcie sesji.

**Przebieg posiedzenia.**

**Ad. 1**

Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił porządek obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Szanowni radni, przepraszam tak, prosili mnie o głos mieszkańcy, więc zanim rozpoczniemy i przejdziemy do punktu 2, proszę o zabranie głosu Pana, który prosił o głos.”

Reprezentant mieszkańców wsi Zadworzany: „No to tak, ogólnie jako wieś Zadworzany mamy teraz problem, może nie tyle problem, bo budują tą nową drogę S19 Sokółka - Kuźnica i wszystkie ciężkie sprzęty - ciężarówki, walce, ładowarki, wszystkie tak jakby poruszają się przez naszą wieś. Już mamy taki problem, że mamy poduszone chodniki, mamy rozwalone drogi dojazdowe. Między innymi droga gminna, która prowadzi do mojego domu nowego, nowo postawionego i też może przejdźmy do kolejnych zdjęć, pokażę, jak wyglądają chodniki obecnie. O proszę, samochody ciężarowe po prostu nie dadzą rady skręcić, jeżdżą po chodnikach. No jest po prostu masakra. Martwimy się o to, że nikt po prostu później tym się nie zajmie. Tak wyglądają drogi po deszczu, który były rozjeżdżone. Też zgłaszałem to kilka razy dla gminy. Gmina stwierdziła, że nikt tędy nie jeździ jakby, no nie wiem, służb tych firm, które się zajmują budową tej drogi. Tutaj mamy akurat fragment, gdzie jest chodnik, gdzie się mijały 2 ciężarowe samochody. Może na kolejnych zdjęciach będzie to lepiej widoczne. O proszę jak wyglądają chodniki. 2 samochody ciężarowe się minęły, no i kto to teraz naprawi? Żeby jakoś może gmina zadziałała w ten sposób, żeby może po prostu postawić znak z ograniczeniem wjazdu do 10 ton i może to po prostu poskutkuje, bo niby prawnie firma, która się zajmuje budową ma wyznaczone drogi, którymi może się poruszać i nie są to drogi po wsi tylko gdzieś któreś tam okoliczne, a porusza się po prostu przez wieś notorycznie po kilkanaście samochodów dziennie. Nikt z tym nic nie robi. Tutaj mamy też kolejny temat, ale to najpierw może zajmijmy się tą drogą, czy jest na to jakieś rozwiązanie, żeby tędy te samochody się nie poruszały. No mostek też.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „To może ten pierwszy temat może byśmy prosili. Proszę Panie kierowniku.”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Panie przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni Państwo, gmina Sokółka w dniu 31 stycznia 2023 roku zawarła porozumienie z wykonawcą inwestycji - z firmą Por i umówiliśmy się, że obsługa placu budowy będzie odbywała się drogami wewnętrznymi i samochody obsługujące budowę nie będą przejeżdżały ulicówką przez wieś Zadworzany poza tymi odcinkami - tym pierwszym, tutaj będą zjeżdżały przy klubie i zjeżdżały na Brukin odcinkiem ostatnim wylotowym ze wsi. Ale mam prośbę do Pana, ja bym chciał odpowiedzieć. W tym protokole podstawą sporządzenia jest dokumentacja fotograficzna. Umówiliśmy się, że firma będzie dokonywać napraw na bieżąco oraz na koniec wykona wszystkie naprawy do stanu nie gorszego niż w momencie rozpoczęcia budowy. Porozumienie jest podpisane na okres budowy czyli do roku 2025. Jak to w życiu bywa, zdarzają się, domyślam, sytuacje takie, kiedy wykonawcy, między innymi nasi przedsiębiorcy, korzystają również z przebiegu przez wieś Zadworzany. Widzę, że dokonują tych przejazdów zbyt często. Ten poziom ruchu we wsi jest nieakceptowalny, stąd Państwa obecność i myślę, że jest też dzisiaj z nami Pan kierownik odcinka z firmy Por - Pan Michał Walendziak, który wypowie się, zajmie stanowisko, w jaki sposób można ograniczyć, aby te przejazdy były nie uciążliwe dla mieszkańców. Natomiast mieszkańców proszę, aby taki minimalny poziom, jeżeli wyjątkowo jakiś transport pojawi się, no to po prostu to akceptowali, bo oczywiście wszyscy chcemy wybudowania tej drogi i musimy się z tym liczyć, że pewne minimalne uciążliwości są nie do uniknięcia.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Tylko dodam, że szkody i tak trzeba naprawić, Tylko dodam, że szkody i tak trzeba naprawić, czy chwili obecnej, gdzie inwestycje są zrobione i wieś jest zagospodarowana, żeby te inwestycje były niszczone, bo gmina nie będzie ponosiła takich kosztów, no bo to jest koszt olbrzymi. A poza to jest też uciążliwość, bo to jest procedura i tak dalej, ale mamy porozumienie, na mocy którego firma, która buduje, ma dokonać naprawy. Czy Pan kierownik by się wypowiedział w tej chwili? To zapraszamy, proszę.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Ja tylko Pani burmistrz, w jaki sposób zostanie zweryfikowany ten stan, który był przed wejściem firmy na teren budowy?”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ale Pan Antoni już mówił po części.”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Panie przewodniczący, szanowni Państwo jest wykonana dokumentacja i fotograficzna w formie zdjęć, jak również kamerowanie. Także pełną dokumentację mamy sprzed rozpoczęcia, mamy z maja tego roku jaki jest stan i systematycznie co jakiś czas dokonujemy weryfikacji.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Ale teren całej wsi?”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Wsi i dróg, które w porozumieniu zawarliśmy. Czyli jest pierwsza droga do Karcz, następna droga za żwirowni chyba pana Czaplejewicza i jeszcze 2 kolejne.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „W porządku, dziękuję.”

Michał Walendziak – firma Porr: „Dzień dobry Państwu, Michał Walendziak - firma Porr. Pani burmistrz, drodzy mieszkańcy, na wstępie powiem tak, jak Pan kierownik powiedział. Generalnie przed rozpoczęciem inwestycji umawialiśmy się na pewne rzeczy czyli na pilnowanie tego, żeby nasze samochody nie jeździły po waszej wsi i tu jest ewidentnie, ja to sprawdziłem na skutek interwencji gminy, rzeczywiście robił to nasz podwykonawca. Przyznajemy się i bardzo serdecznie przepraszamy. Każdy nasz podwykonawca dostał mapkę z drogami, którymi może się poruszać. Nie mają prawa samochody jeździć. Jeżeli teraz te przejazdy były, uwierzcie mi, mają charakter incydentalny. Staram się robić wszystko, żeby to zminimalizować. Nie będziecie doświadczać ciężkiego ruchu samochodu jednego za drugim, jakichś takich tematów. Te zdjęcia, które wszystkie tutaj są, tak się nieszczęśliwie stało, że jest to jeden z naszych podwykonawców od wycinki drzew - jest to miejscowy przedsiębiorca.”

Radny Karol Puszko: „Spójrzcie na film.”

Radny Karol Puszko: „Po pierwsze to jest nadgabaryt, skoro widzimy, że jedzie na sygnałach. Taki sprzęt nie powinien jechać przez wieś.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ja jeszcze tylko uzupełnienie, żebyście Państwo dobrze słyszeli. My przed inwestycją w trakcie i to co Państwo dosyłacie, to uzupełniamy to, co Państwo dosyłacie. My też robimy i dokumentację zdjęciową i filmową, w trakcie też. Natomiast to, że Państwo macie zrobione, to super. Nam to posłuży jeszcze bardziej do udokumentowania i do przedstawienia tego, co zostało zniszczone i dlaczego.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Mamy umowę podpisaną proszę Państwa z tą firmą, ale proszę Panią nie ma, że to my wiemy. No ja zawieram taką umowę i druga strona ma się wywiązać. No jak to tak? Ale na bieżąco mamy też z innymi podwykonawcami i są uzupełniane tam, gdzie są ubytki.”

Radny Karol Puszko: „Pani burmistrz mogę zadać pytanie? A czy jest jakieś zabezpieczenie tej umowy Pani burmistrz zawartej, Panie kierowniku?”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Panie Karolu, Pan pyta o wadium, wadium w takiej umowy nie zawieraliśmy. Natomiast firma jest generalnym wykonawcą, bardzo poważną firmą i nie wyobrażam sobie sytuacji, żeby pozwoliła sobie na niezrealizowanie napraw i niezbędnych remontów. Jeżeli jak słyszę tutaj Pan kierownik wręcz nie próbuje nic kwestionować, potwierdza. Identyfikacja jest stosunkowo prosta, bo widać i tablice rejestracyjne i sprzęt i na dokładkę jest jeszcze to nasz lokalny przedsiębiorca.”

Michał Walendziak – firma Porr: „Odpowiadając na Państwa wątpliwości, jak mógłbym chwilę, jakbyście posłuchali. No nie wiem, czy dobrze robię czy nie. Firma Porr jest firmą czwartą w Polsce pod względem przerobów i zaangażowania w drogi w całej Polsce. W tej chwili prowadzimy koło 60 kontraktów, u was na Podlasiu 4 duże takie naprawdę powyżej 500 000 000 zł. Jeszcze nie mieliśmy żadnego, nazwijmy to, sprawy sądowej, karnej, procesowej z włodarzami żadnej gmin. Naprawdę staramy się robić to w ten sposób rozumiejąc, że ta budowa drogi jest po prostu uciążliwością dla was. Ja powtarzam wszystkim mieszkańcom, którzy do nas przychodzą, że po prostu im szybciej my to zrobimy, szybciej pójdziemy. Też prosimy o zrozumienie. Proszę Pani, ja tylko dokończę i już Pani powie, co Pani tam uważa. Myślę, że dobrze powiem. Obiecuję Państwo, już może nawet nie jako Porr, jako Michał Walenciak obiecuję, że te chodniki naprawimy. Proszę tylko o zrozumienie i ja powiem tylko jedną rzecz. W tej chwili na budowie u mnie pracuje 1600 osób w tym momencie. Może o tej godzinie to załóżmy, że jest to 800, bo trochę osób ten. Wszystko oni mają informację, żeby po prostu Państwu tam nie jeździć i nie doskwierać.”

Michał Walendziak – firma Porr: „Niech Pan mnie zrozumie. Jeżeli ja mam 1600 osób, ja każdego mogę, nie powiem tu brzydko, co z nim zrobić. Mogę go wysłać do gabinetu weterynarii, ale na 1600 osób zawsze trafi się jakieś indywiduum, które po prostu jest nieedukowalne w żaden sposób i za te osoby, które to zrobiły, ale ja oczywiście tego nie, biorę całą winę na siebie, możemy powiedzieć, że nawet ja osobiście tego nie dopilnowałem. Jeszcze raz Państwa serdecznie za to przepraszam. Ja tylko proszę o troszeczkę zrozumienia, bo Państwo wiecie, jak jest w życiu. Na 1600 osób zawsze się ktoś trafi, który po prostu no mogę 1000 razy powiedzieć i to jest jak z dzieckiem, które łapie gorący kubek. No dopóki się nie oparzy. Tak i większość czyli 99,9% macie 1 drogę, która mieści się przed chwilą wsią obok budynku szkoły, znaczy sołectwa waszego, takiego placu zabaw przepraszam. A następną jest droga powiatowa przy starej szkole i z tych 2 dróg my korzystamy. I z powiatem i z gminą zawarliśmy stosowne porozumienia. Tak jak Pani burmistrz mówiła, są fotografowane, jest zrobiona wysokościówka czyli położenie - każda dziura jest zaznaczona. Również gwarantem tej całej umowy jest nasz ubezpieczyciel, to jest to, o co Pan pytał. Firma Porr jest dosyć potężnie ubezpieczona, jeśli chodzi o szkody finansowe i również w tym porozumieniu jest gwarancja ubezpieczyciela. Z powiatem na przykład zawarliśmy umowę na 400 metrów remontu drogi przy szkole. Otworzymy ją do samej krajówki. Więc to też pokazuje, że my się nie wymigujemy od tego, że coś będzie uszkodzone, jeżeli się stanie. Wasze drogi, te które są poprzeczne, zgodnie z projektem dochodzą do inwestycji i staną się ulicami ślepymi. Te wszystkie rzeczy, które tutaj są czyli zakoleinowania jakieś i takie rzeczy, my mamy odpowiedni sprzęt i zasoby do tego i my to poprawimy. Ja Państwu to gwarantuję już nie jako Porr, tylko tak jak mówiłem swoim nazwiskiem, bo gwarantuję, że to zrobimy. Z Panem poproszę, wezmę sobie numer telefonu, gościa zabije za te chodniki - już tak obrazowo i naprawimy. Przyjedzie ekipa brukarska w takich kamizelkach. Naprawdę proszę Państwa nie ma problemu. Ja Państwa rozumiem, bo ja też, może z Mazowsza, ale z małej wsi, więc wiem, o co chodzi, że tak po prostu może tak wejść. Weźcie pod uwagę jeszcze jedno. Będzie to 2,5 roku tej współpracy. Jak ja bym teraz coś z wami źle zadarł, to byście mi naprawdę tutaj uprzykrzyli życie, więc tego nie chcę. Ja rozumiem i dlatego obiecuję poprawę. Jednak mam też prośbę, żeby tak jak Państwo, którzy przyszli tutaj, są najbardziej zaangażowani, ja poproszę, żebym zostawił Państwu swój numer telefonu, żeby skrócić tą drogę administracyjną, bo wy dzwonicie gminy, tutaj Pan kierownik do nas dzwoni tak samo, że jest jakiś problem i my dopiero reagujemy. Skrócimy sobie tą drogę bezpośrednio. Jeżeli Państwo będą mi zgłaszać te problemy, będziemy bardzo szybko reagować. Też musicie wziąć jedną rzecz pod uwagę, że oczywiście to co jest na zdjęciach, ja to sprawdziłem po numerach rejestracyjnych. Państwo mają absolutną rację, to są samochody z naszej inwestycji. Tylko też musicie mnie zrozumieć, że ja też muszę to sprawdzać, bo może się pokazać, że to nie jest auto z mojej inwestycji. Muszę mieć czas na weryfikację. Tak, tak, dlatego ja Sprawdziłem i tak jak Pan kierownik mówi, autentycznie to jest nasza wina rzeczywiście i ta ładowarka i ten samochód. To są akurat, jak zobaczycie Państwo na rejestrację, to są dostawcy czy odbiorcy zewnętrzni. To nie jest taki stricte samochód, który pracuje u nas na budowie. Jak on dostanie od nas zlecenie, dostaje mapkę z terenami dojazdu. No niestety może się kierowca zakręcił, pogubił, ktoś go poprowadził i za to (...) No to sami Państwo widzicie, że tak się ludzie zachowują jak się nie ten. Podsumowując tą dyskusję, prosiłbym o zgłaszanie już do mnie. Osobiście ja będę reagował. Jeżeli ktoś się trafi nie ode mnie, no to jednak policję po prostu trzeba wzywać. Ale nie, nie, nie, droga Pani jeżeli jest Pani świadkiem takiego zdarzenia, ma Pani zdjęcie, komenda, oczywiście to jest kłopot pójścia, to rozumiem, bo sam przechodziłem przez (...) Nie, to nie jest. Znaczy wie Pan, z mojej perspektywy to ten kierowca nabroił tak? To jest moja perspektywa, bo ja przekazałem właścicielowi firmy, którędy ma się poruszać i on powinien tą ścieżkę wykonywać dalej. No to jest generalnie jak w szkole. Pani dyrektor w szkole mówi, że dzisiaj zaczynamy od 8:00, no to 1C zaczyna od 8:00 i to tak idzie dalej. Oni mają tą informację, więc jeżeli kierowca jakiś wjeżdża, bo chce zaoszczędzić czas, coś sobie skrócić, to jest jego wina i proszę tego nie żałować w żaden sposób.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Dobrze, to Pani burmistrz może do tego przepustu się odnieść? Czy to da się zrobić, czy to jest za trudne zadanie?”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Szanowni Państwo myślę, że tak Humorystycznie pan przewodniczący podchodzi, ale wszyscy zdajemy sobie sprawy, że zrobić można prawie wszystko, wręcz wszystko dzisiaj, tylko potrzebne są środki finansowe. Cały czas staramy się gospodarować i myślę, że w najbliższym czasie ten przepust (...)”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Ale proszę nie przeszkadzać.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Odnośnie podatków to żebyście Państwo wiedzieli, że większość idzie do Skarbu Państwa spora część do Starostwa Powiatowego czyli do powiatu, a mała część idzie do gminy i ja zrobię takie wyliczenie, żebyście wszyscy przy następnych podatkach być może dostali, jaki jest podział z tego tortu (...)”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Pani burmistrz ale podział podatków (...)”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ale momencik!”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „PIT i CIT gmina ma ile i ile ma powiat?”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ale momencik, momencik.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę nie zakrzywiać rzeczywistości.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ja zrobię podsumowanie takie i Państwo powinniście dostać, bo naprawdę każdy mówi, że płaci podatki, a jak żeśmy podliczyli u danej osoby, bo chciała lampę, to nawet na lampę by nie starczyło, jakby płaciła podatki. Ja też płacę podatki praktycznie od urodzenia tutaj.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Pani burmistrz przepraszam. Panie kierowniku co z tym przepustem? Wiemy, że środków nie ma, to trzeba gdzieś z czegoś uszczuplić.”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Tutaj z Panią skarbnik postaramy się znaleźć myślę w najbliższych dniach. Widzę, że Pani skarbnik potwierdza.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Zlecimy to MPWiK i powinien to zrobić. Jest dzisiaj Pan prezes? Nie ma, ale zlecimy.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę jeszcze Pan radny Karol.”

Radny Karol Puszko: „Witam Państwa serdecznie. O tej sprawie, którą tutaj porusza mieszkaniec Zadworzan, ja informowałem wcześniej Pani burmistrz, Pana pełnomocnika, Pana kierownika. Te kwestie starałem się pilnować. Te kwestie starałem się pilnować. że się nic nie dzieje. Moim zdaniem jako mieszkańcy tutaj powinniście po części zaufać oczywiście przedsiębiorcy, który wykonuje tą drogę, ale ja ze swojego doświadczenia i perspektywy bym kontynuował robienie tych zdjęć. Na pewno po części mogą one służyć jako dowód, że dana droga została rozjeżdżona, czy kolejne sprzęty jeżdżą i informować tutaj Pana kierownika budowy, czy mnie jako radnego, czy gminę Sokółka o takich zderzeniach, aby ich było jak najmniej. Jeżeli chodzi o ten przepust, Pani burmistrz myślę, że to nie jest kwestia 10 000 czy 20 000 zł i dzisiaj mamy sesję cierpią uciążliwości związane z budową, ten przepust powinniśmy dzisiaj w budżecie zawrzeć. Proponuję, aby Pani skarbnik (...)”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Jeszcze raz mówię Panie radny. MPWiK to zrobi i wydaje mi się, że nie trzeba nawet przesuwać żadnych pieniędzy.”

Radny Karol Puszko: „Słyszeli Państwo deklarację Pani burmistrz, więc zaufajmy Pani burmistrz, że…”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Panie przewodniczący ja myślę, że skorzystajmy z cennych deklaracji Pana kierownika, który zaproponował bezpośredni kontakt mieszkańców z nim i sądzę, że te drobne sprawy nie budzą żadnych wątpliwości i w najbliższych dniach Pan kierownik postara się.”

Michał Walendziak – firma Porr: „Tak, ja się postaram umówić nawet z Panem umówić, bo niech Pan mnie zrozumie, musimy tam pojechać i jakbym Pana mógł prosić, żeby Państwo pokazali palcem - Panie Michale to, to i to i ja wtedy zadziałam, bo tak na odległość to ciężki temat. Jeszcze do tego co Pan tutaj wcześniej powiedział, słuchajcie też drodzy Państwo, te drogi to są drogi publiczne. Generalnie jak złapiecie kogoś nawet gabarytem i nie ma, znaczy ja to mówię z własnego doświadczenia, oczywiście moi ja będę się starał, żeby tak nie robili, ale jeżeli stanie się tak, że wjedzie wam ciężarówka i tam nie ma zakazu wjazdu ograniczenia tonażowego, to ciężko i gmina i wy będziecie mogli coś zrobić, bo to jest jednak droga publiczna dostępna dla wszystkich i w polskim prawie się nie rozróżnia, czy tam może przyjechać 40 ton. Oczywiście są pewne gabaryty objętościowe, wielkościowe i ciężarowe, ale generalnie po każdej drodze w Polsce może ciężarówka przejechać, jeśli nie ma ograniczenia tonażowego. Więc tutaj jeśli jest taka sprawcza moc, to się nazywa zmiana organizacji ruchu i po prostu 2 czy 3 znaki zakazu wjazdu do 15 ton. Wtedy nawet policji będzie łatwiej egzekwować te znaki. Administracyjnie powiem.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę, jeszcze prosi o głos Piotr Bujwicki.”

Radny Piotr Karol Bujwicki: „Panie kierowniku no właśnie chciałem powiedzieć o tym, co przed chwilą Pan powiedział. Ta droga jest zbudowana w standardzie KR2, natomiast ten przepust w ogóle nie ma nośności. To było budowane dla ruchu lokalnego, dla tych mieszkańców, którzy mają ciągniki, nawet te większe ciągniki, ale to wystarczy, że ta droga powinna im służyć długie lata. Ale właśnie może organizacja ruchu. Po co tam robić nie wiadomo co? Postawić kilka znaków, ograniczenie tonażowe i ewentualnie 'nie dotyczy mieszkańców' i to cała filozofia i nie będziemy się więcej tutaj spotykać. Państwo naprawicie to, co naprawiliście, bo te szkody, które mogą wyniknąć z użytkowania sprzętów ciężkich na tej drodze, mogą dopiero wyjść za kilka lat, jak wy skończycie tą budowę. Więc może po prostu wprowadzić ograniczenie tonażowe i tylko dla mieszkańców i to wszystko.”

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz: „Dziękujemy za podpowiedź. Wprowadzimy to ograniczenie. W ciągu miesiąca oczywiście.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę Pani skarbnik.”

Skarbnik Magdalena Wróblewska: „Tak jak Pan powiedział, nie macie Państwo decyzji za odszkodowanie, a więc decyzje nie są najprawdopodobniej prawomocne. U nas podstawą do zmiany opodatkowania jest zawiadomienie ze starostwa powiatowego, a w przypadku jeżeli decyzja nie jest prawomocna, starostwo nie wyda nam takiego zawiadomienia. Także tutaj musimy poczekać aż zakończy się sprawa z ostatecznością decyzji. Wówczas do nas wpłyną zawiadomienie (...) Dobrze, ale w takim razie w starostwie nie ma aktualizacji zrobionej, jeżeli chodzi o grunty, ponieważ my takiego zawiadomienia nie dostaliśmy.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Tutaj Pan przewodniczący- dyrektor finansowy, Pan Tomasz Tolko - dyrektor organizacyjny. Część radnych też pracuje w powiecie, więc prośba do was Panowie. Weźcie się zorientujcie i mieszkańcy nie będą płacić.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Poinformujemy, jak wygląda sytuacja, czy to leży po stronie starostwa, czy prostu starostwo jeszcze nie otrzymało tych dokumentów, na podstawie których wystawi informacje do gminy.”

Skarbnik Magdalena Wróblewska: „Pan jeżeli ma wymiary działki, może Pan złożyć (...) Ja powiem tak, podatnik ma obowiązek w przeciągu 14 dni złożyć informację, jeżeli zaistniała jakaś zmiana. Jeżeli w tym terminie podatnik nie złoży informacji, organ wówczas wzywa do złożenia takiej informacji. Także tutaj inicjatywa w pierwszej kolejności wypływa od właściciela, podatnika, dopiero wówczas od gminy. Tak, z mapką podziału działki, bo tam na pewno jest nowy numer działki, jeżeli był wydzielony. Jeżeli są nowe numery działek, z nowymi powierzchniami jak najbardziej to wystarczy i wtedy trzeba złożyć informacje i zostanie naliczony nowy podatek w niższej wysokości.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Serdecznie dziękujemy. Dziękuję.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „To jeszcze tylko gwoli sprostowania. Drodzy Państwo, jeżeli chodzi fundusz sołecki, to są pieniądze gminne. Ja podpisuję faktury, więc to są pieniądze gminne, ale wam dane do dysponowania. To są nasze pieniądze wspólne tak, żebyście Państwo pamiętali. To nie czary mary, to po prostu mogłabym nie dawać funduszu sołeckiego i zrobić to, co chcecie, ale dałam każdemu. Fundusz sołecki jest przyznany każdej miejscowości w zależności od liczby mieszkańców, dlatego jak jest na przykład więcej mieszkańców, to jest większy fundusz i wtedy wy dysponujecie, bo wy wiecie, co tak naprawdę najbardziej jest potrzebne. bo wy wiecie, co tak naprawdę najbardziej jest potrzebne. a to już może kwestia na spotkanie we wsi.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Już przejdźmy dalej do porządku obrad. Dziękujemy serdecznie. Przejdźmy do punktu 2 porządku obrad, mianowicie przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.”

**Ad. 2**

Przyjęcie protokołu.

1. z XXIV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 3 czerwca i 9 czerwca 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 12 czerwca 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXVI sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 23 czerwca 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXVII Sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 26 czerwca 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 25 sierpnia i 29 sierpnia 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXIX sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 2 października 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXXII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 30 października 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXXIII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 30 października 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXXIV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 29 grudnia 2020 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXXV sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 21 stycznia 2021 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXXVI sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 10 lutego 2021 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

1. z XXXVII sesji Rady Miejskiej w Sokółce z dnia 25 lutego 2021 roku

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła projekt protokołu.

**Ad. 3**

Informacja na temat modernizacji ciepłowni na Os. Zielonym w Sokółce.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Przejdźmy do punktu 3 porządku obrad, mianowicie Informacja na temat modernizacji ciepłowni na Osiedlu Zielonym w Sokółce. Proszę Panie prezesie o przedstawienie tematu.”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Witam Państwa bardzo serdecznie. Przepraszam trochę za zniekształcony głos, ale no trochę gardło wysiada. Postaram się w miarę sprawnie pokazać Państwu, co zmieniło się od ostatniego wystąpienia, które było ponad 2 miesiące temu, a ten okres dosyć intensywnie został przeze mnie przepracowany, więc chciałbym najpierw może jeszcze tak dla przypomnienia, bo może za chwilę być to już historyczna sprawa, czyli tak wygląda nasza obecna ciepłownia. Chciałem podsumować nasze poprzednie spotkanie. Więc przede wszystkim zostało zrobione studium wykonalności dzięki uprzejmości spółki Krajowej Agencji Poszanowania Energii zgodnie z rekomendacją, zgodnie ze wszystkimi przepisami unijnymi. Jest jakby ogólny kierunek związany z likwidacją ciepłowni węglowej i budowa nowej ciepłowni na paliwo biomasowe, która by miała docelowo spełniać wszystkie normy unijne przez najbliższe naście lat. Dlatego tak jak ostatnio mówiłem, paliwo biomasowe jest przez Unię traktowane jako paliwo ekologiczne z tym, że no taka łyżka dziegciu na koniec tego mojego ostatniego wystąpienia, że niestety, ale potrzebujemy na to, żeby tą ciepłownie zlikwidować, tego tu na żółto okresu czyli 3, 4 lat i tutaj tak przypomnę Państwu, z czego to wynika, nie, że jakiegoś tam mojego chciejstwa jako prezesa spółki czy innych historii tylko wynika to z tego, że w tej chwili ma być to na nowej działce zrobione, która jest własnością gminy. Gmina w tej chwili ma na tej działce uchwalone studium uwarunkowań przestrzennych, gdzie jest to przeznaczone pod ciepłownictwo, ale zdecydowanie jeszcze jest potrzebny miejscowy plan zagospodarowania i dzisiaj mam nadzieję na dzisiejszej sesji rady będzie zainicjowane właśnie powstanie tego miejscowego planu. Tak jak sami Państwo wiecie, a jeżeli nie to już mówię, to jest około 12 do 18 miesięcy tak realnie, żeby ten miejscowy plan został uchwalony. Następnie wszelakie typy dokumentacji środowiskowej i inne sprawy - to też jest do około 12 miesięcy. Jeżeli jeszcze dołożymy do tego to, że w tej chwili nie mamy de facto do dyspozycji żadnych środków unijnych, a najprawdopodobniej będą do wzięcia one dopiero w roku 2024, to jest kolejny czas i ostatnia, 2024, to jest kolejny czas i ostatnia, tak jak przewidujemy, okres budowy tej ciepłowni. Więc suma sumarum 3, 4 lata to jest naprawdę taki realny czas. Więc tu przypomnę, na co właśnie nam tutaj Krajowa Agencja Poszanowania Energii w studium wykonalności nam zaproponowała jako wariant docelowy i tutaj sami Państwo widzicie, o jakiej kwocie rozmawiamy. Oczywiście to by było na tej działce, nowej działce tutaj, która będzie mam nadzieję tutaj za pewien czas przekazana dla spółki MPEC. Tak będzie ona ta ciepłownia docelowa wyglądać. Tak wyglądają te kotły, które tam będą najprawdopodobniej zainstalowane. Z tym że co w tej chwili? W tej chwili szanowni Państwo, żeby można było coś, to albo nic nie robimy i mieszkańcy mieszkają na Osiedlu Zielonym w tych samych warunkach, jak do tej pory mieszkali przez kilkanaście czy kilkadziesiąt lat i to co zarzucają między innymi gdzieś, że jest duże zapylenie, że nie ma filtrów, bo ich nie będzie i że po prostu będą takie warunki bez zmian, bądź też to co na koniec właśnie poprzedniego spotkania powiedziałam, żeby zastanowić się nad możliwością tymczasowej modernizacji ciepłowni w tym miejscu, gdzie ona w tej chwili jest czyli w tym budynku obecnym. Po wielu, mówię, namysłach, wielu spotkaniach z ekspertami, bywałem na różnego rodzaju też targach w międzyczasie, spotykałem się z pracownikami naukowymi, wykonawczymi i tak dalej. Przez te 2 miesiące naprawdę było tego wiele i doszedłem do wniosku, że jednak mając tego typu tutaj wytyczne, które sobie takie na szybkiego zrobiłem, jednak trzeba iść w kierunku tej modernizacji tymczasowej przede wszystkim mając na względzie te względy ekologiczne i te względy związane z uciążliwością właśnie tych warunków dla mieszkańców. Poza tym sam system wytwarzania ciepła z węgla przy tych piecach jest, tak jak sami Państwo widzicie, przy sprawności 50-60%. To jest można powiedzieć XIX wiek. Druga sprawa - kotły węglowe w tej chwili tam są 5 sztuk, z czego 1 jest już trwałe wyłączony, 4 sztuki to jest maksymalna powiedzmy temperatura to jest ponad lekko minus 20. Jeżeli by były większe mrozy albo któryś z tych kotów nie wydolił, czyli coś by mu się stało, w tym momencie jest po prostu tragedia, bo to nie jest tak, że się piecyk wstawi. Trzeba by było szukać kolejnego, dokupować kolejny kocioł węglowy. Sami wiecie, że w czasach dekarbonizacji to jest w ogóle jakiś absurd. Nie byłoby poza tym na to żadnych pieniędzy, a w ciągu 3, 4 lat nie wiem, czy te kotły będą w stanie, mimo że one są co roku przeglądane, można powiedzieć przez moich pracowników reanimowane, nie wiem, czy one przez ten okres by przeżyły. Kolejna sprawa to jest to czyli paliwo. Węgiel, o którym się teraz mówi, że tak potaniał, owszem potaniał, ale jest to węgiel typu miał węglowy, który jest nawet na dzień dzisiejszy to jest niespełna 600 zł. Gruby węgiel, ten którym palimy w tej ciepłowni, to jest koszt rzędu wielkości 1500 zł i ta cena się utrzymuje, a nie spada. Jest tendencja do tego, żeby w sezonie tym grzewczym wcale ten węgiel nie spadł poniżej tej wartości. A przypomnę, że rok temu ten węgiel był płacony przez spółkę niecałe 900 zł. Kolejna rzecz to jest to, co jest na końcu, czyli ręczny zasyp tego węgla. Więc 5 ludzi szufluje przez 3 zmiany, przez 7 miesięcy w tygodniu ten węgiel, a tego też tutaj nie ma sensu w ogóle poprawiać, jeżeli rozmawiamy o kilkuletniej ewentualnej eksploatacji. Kolejna rzecz to jest komin, który też był postawiony tam jako komin używany i też grozi tak naprawdę co roku jakąś awarią, co roku jest naprawiany kosztem kilkudziesięciu tysięcy zł, żeby przeszedł odpowiednie dozorowe dopuszczenia. I ostatnia sprawa to są tak zwane ETS-y, czyli opłata za możliwą emisję gazów cieplarnianych zwłaszcza CO2 do powietrza, które też, akurat ten wykres Państwu pokazywałem, ale pokażę jeszcze raz. Tak właśnie od 2005 roku one w ogóle weszły do użytku i obciążają kotłownię wszelkiego typu zwłaszcza węglowe i wszyscy ci, którzy w tej chwili dużo emitują dwutlenku węgla, czyli mówię o ciepłowniach węglowych, no niestety płacą prawie tutaj już był próg 100€ za tonę dwutlenku węgla i to na co też zwracałam uwagę, mimo że to wymyśliła no niestety Unia Europejska, ale to trafia do naszego budżetu, z czego powinno być brane właśnie na modernizację tego typu, powinny tu być pieniądze na modernizację tego typu ciepłowni jak nasza. No niestety tak nie jest. I teraz idziemy już w kierunku to co konkretnie chcę Państwu przedstawić i co tam będzie robione, a co właściwie już będzie robione. Więc będzie likwidacja tych kotłów węglowych i komina ciepłowni, wykorzystanie obecnego budynku i działki, żeby tutaj zminimalizować wszystkie formalności, dlatego że jest to budynek przeznaczony pod ciepłownie. Oczywiście w pewien sposób będzie musiał być zaadoptowany, ale w niewielkim stopniu. Kolejna rzecz to będzie zakup i montaż nowych kotłów grzewczych najnowszej generacji z najnowszą automatyką, między innymi pogodową, która będzie możliwa poprzez zdalną ich sterowalność. Jakie były brane kryteria pod uwagę właśnie w tej wszystkiej inwestycji? Więc przede wszystkim koszty inwestycji, koszty paliwa, dostępność tego paliwa i szybkość realizacji inwestycji. I takie szanowni Państwo instalacje, które są tu wyszczególnione i ich paliwa, były brane, oczywiście niektóre trochę na zasadzie science-fiction, tak jak chociażby instalacja wodorowa, bo wiadomo, o tym wodorze dużo się mówi, ale to jest jeszcze piosenka dalekiej przyszłości, poprzez pompy czyli zasilanie elektryczne, instalacje olejowe, instalacje biomasowe, biogazowe, do stricte instalacji gazowych na gaz ciekły oraz na gaz LNG. Spośród tego wszystkiego, ja się tu nie będę rozwodził, pokazuję też tutaj ten wykres, żeby Państwu pokazać mniej więcej, jak wyglądają koszty wytworzenia jednej kilowatogodziny z lutego tego roku. Co prawda jest to dla odbiorców indywidualnych, ale też w pewien sposób się przekłada to też na ceny w ogóle paliw. Jak sami widzicie, jaki jest rodzaj paliwa, czy rodzaj zasilania, oczywiście nie mówimy tu o fotowoltaice i w zależności od tego, jaka jest wartość tej 1 kilowatogodziny. Więc najtańsze są oczywiście pompy ciepła, ale niestety w naszym tu przypadku przy tego typu charakterze pracy ciepłowni pompa ciepła po prostu nie zda egzaminu. Tutaj pokazuję też, jak wyglądają te najpopularniejsze paliwa. Tutaj pokazuję też, jak wyglądają te najpopularniejsze paliwa. to już pokazywałem, i docelowy wybór tego co chcemy. Więc padło na instalację gazową czyli na coś, co jest w tej chwili przez Unię Europejską traktowane jako paliwo tak zwane przejściowe z tym, że będzie instalacja na gaz propan. Nie mylić tak do końca z gazem LPG, chociaż jest to gaz butlowy, ale gaz propan jest to czysty propan. W gazie LPG mamy, ten który jest używany między innymi w samochodach, mamy mieszaninę propan butanu. Dlaczego akurat ta instalacja? Gaz propan jest bardzo często używany w instalacjach przemysłowych różnego typu i też między innymi coraz częściej w instalacjach grzewczych. Przy wyborze tego gazu istnieje możliwość i szybkim działaniu oczywiście z naszej strony istnieje możliwość realnego uruchomienia tej ciepłowni na najbliższy sezon grzewczy. Także ja bardzo przepraszam, ale naprawdę głos mi ugrzęźnie za chwilę, a trochę ciężko jest przekrzyczeć. Więc koszt instalacji takiej, przypominam, że tam rozmawialiśmy o niespełna 12 000 000 zł, okazał się relatywnie niski, nie mówią, że bardzo niski, bo już bym przesadził, ale zaraz Państwu pokażę. Obniżenie zanieczyszczeń będzie zdecydowanie jak to przy gazie. Poza tym cena propanu jak sięgniemy sobie ileś nawet lat wstecz, okazuje się, że jest dosyć stabilna i nawet te zachwianie na rynku wschodnim nie spowodowało aż takiego tąpnięcia, ponieważ dużo propanu pochodzi, w tej chwili jest importowana z zachodu, między innymi z krajów takich jak Szwecja, Norwegia, które właśnie tutaj coraz więcej tego propanu nam sprzedają i poza tym tutaj jest to, co wspomniałam. Jest to paliwo przejściowe, nad którym teraz firmy gazowe pracują, że było uznane też przez Unię jako paliwo zielone i między innymi nasza rafineria Lotos, która wchodzi w tej chwili też w skład koncernu jeszcze PKN Orlen, jest w tej chwili w posiadaniu technologii do tak produkcji tak zwanego 'zielonego propanu', który spełnia już praktycznie normy tego paliwa ekologicznego. Wiadomo, jest jeszcze dość drogi, ale mamy jeszcze na to trochę czasu. Propan jest gazem cięższym od powietrza, nie zamarza, więc to jest też taki element, którego możemy zbiorniki jego postawić na mrozie i tam się nic z tym nie dzieje. Nasza instalacja ciepłownicza będzie składała się z takich 2 elementów. Czyli w części zewnętrznej będą to 3 zbiorniki podziemne na gaz propan o pojemności 6400 litrów każdy parownika wodnego, instalacji zewnętrznej gazowej. Natomiast w środku będą to 3 kotły gazowe o łącznej mocy 28 MW. Pełna automatyka tak jak powiedziałem, plus sterowanie chociażby tutaj przez Internet oraz będzie zmieniona instalacja wewnętrzna gazowa, hydrauliczna, elektryczna - wszystko to co będzie potrzebne. Tutaj pokazuję przykładową lokalizację tych zbiorników. 3 obok siebie, obok parownik i instalacja wejściowa do naszej ciepłowni. Następnie tak te zbiorniki będą posadowione. Więc mniej więcej będą w połowie zakopane, zrobione były wszystko odwierty też geologiczne, sprawdzony został grunt. Nie ma tutaj wody, wysokiego poziomu wód gruntowych i te zbiorniki będą 3 obok siebie ustawione. To jest przykład, ja nie mówię, że tego konkretnego, tylko chciałem Państwu pokazać 1 przykładowy montaż takiego zbiornika podziemnego. Każdy jest na odrębnej płycie betonowej, która w tym momencie raczej w naszym przypadku będzie wylewana. To płyta żelbetowa, to będzie robić moja spółka i ten zbiornik jest kotwiony do tego, żeby go dodatkowo dociążyć, jeżeli jest pusty, ale i tak te zbiorniki nigdy nie są opróżniane do zera. Około 20% do 30% jest zawsze zapełniony. To mniej więcej taka wizualizacja takich 3 zbiorników obok siebie, jak to będzie wyglądać. Tak wygląda kwestia tak zwanego zakopcowania, czyli pokrycia góry tych zbiorników specjalną folią, a tak będzie docelowo wyglądał, no można powiedzieć z ulicy, taki zbiornik na późną jesień jeszcze w tym roku. Będzie tutaj posadzona trawa i to będzie taki, dlatego nazywa się ten tą metodę jako kopcowanie, ponieważ tak jak na terenach rolnych kiedyś były kopcowane ziemniaki, podobno jest tutaj. Tak wygląda mniej więcej skrzynka, na której znajduje się tak zwany parownik i tutaj nasze kotły. To jest jeden z tych 3 kotłów gazowych, który będzie zainstalowany. Zaraz powiem jakie produkcji. Tutaj mamy palnik. Takie kotły będą 3 połączone ze sobą w sposób kaskadowy, z możliwością dołączenia automatycznego, każdy będzie miał ze sobą właśnie automatykę i tutaj między innymi ta szafa cała, która tu wisi, to jest szafa z automatyką całości. Każdy z tych kotłów będzie miał swój odrębny komin, właściwie kominek przy tym, który jest. Tutaj pokazany jest też taki kominek przykładowy. I w tej chwili zaczęliśmy szukać głównego wykonawcy do modernizacji tej ciepłowni. Takie zadaliśmy jemu tutaj nasze warunki zamówienia. Ma zdemontować 3 sztuki kotłów węglowych w pierwszym etapie, wykonać kompletny projekt instalacji wewnętrznych i zewnętrznej, łącznie z lokalizacją zbiorników. Wykonać projekt techniczny wszystkich pozostałych instalacji. Zakupić i zamontować 3 te nowe kotły właśnie w tych granicach mocowych. Poza tym musi wykonać instalację wewnętrzną z odpowiednimi zabezpieczeniami, a zabezpieczeń jest naprawdę bardzo dużo w tym przypadku. Zakupić i zamontować kominy do każdego z kotłów. Zamontować i oczywiście wcześniej zakupić montaż automatyki kotłów i dokonać wszelkich niezbędnych zgłoszeń odbiorów, pozwoleń, etc., żeby została ta instalacja dopuszczona przez Urząd Dozoru Technicznego, a następnie szczęśliwie na sezon grzewczy tą ciepłownie uruchomić. Zostało wysłanych 7 zapytań do firm, które się znajdują na terytorium i działają na terytorium Polski i mają doświadczenia w tego typu inwestycjach. 4 oferty z powrotem zwrotnie zostały przekazane z ofertami wykonania. 1 była nadprogowa z uwagi na to, że tutaj wykorzystaliśmy możliwość zamówienia sektorowego, które daje też pewne ograniczenie w kwocie całości inwestycji. Daliśmy maksymalny termin wykonania prac do 30 września, 100% kryterium ceny i tu firma łódzka - firma Janex Pana Janusza Białeckiego, która od 36 lat właśnie tego typu instalacje robi zawartość ofertową, którą mamy tutaj, czyli 1 798 000 zł netto. W tej chwili mamy z tą firmą podpisaną umowę i ta firma od dnia dzisiejszego zaczęła prace. Także de facto w dniu dzisiejszym jesteśmy po pierwszym dniu pracy,oczywiście które nie wymagają jakichś tam odpowiednich na przykład pozwoleń, które będą będą w trakcie. Kolejna sprawa to procedura wyłonienia dostawców zbiorników, parownika i gazu typu propan. Ponieważ zdecydowaliśmy się, żeby zbiorniki były dzierżawione, parownik dzierżawiony i gaz propan był w ciągu umowy na 2 lata dostarczany. Były postępowania też dwukrotnie zrealizowane. 5 firm największych w Polsce, firm globalnych, było pytanych tutaj o te możliwości. W pierwszym postępowaniu 2 oferty, żeśmy to unieważnili. W drugim postępowaniu były 4 oferty złożone i ostatecznie wygrała firma, znaczy najkorzystniejszą złożyła firma Bałtykgaz z Rumii, z którą podpisaliśmy umowę na 24 miesiące, właściwie podpisujemy w tej chwili, z możliwością jej przedłużenia, która za tę sprawy przygotowawcze, bo musi pewne rzeczy wykonać, taką kwotę sobie zażyczyła plus oczywiście kwota za dostawy gazu. Dzierżawa zbiorników w tym momencie jest za 0 zł i tak samo jak Dzierżawa zbiorników w tym momencie jest za 0 zł i tak samo jak pieniądze kupić podobnie jak te zbiorniki. Mają na to, znaczy czas rozpoczęcia to jest około 15 sierpnia. I proszę Państwa na koniec harmonogram prac. Czyli dzisiaj rozpoczęliśmy wstępne prace adaptacyjne. Do końca maja, przepraszam jutro, bo myślałem, że dzisiaj się uda, ale wykonawca jutro pojawi się, najprawdopodobniej projektanci pojawią się u Państwa w starostwie z wnioskiem związanym z pozwoleniem na budowę instalacji gazowych. 30 czerwca kończymy zgodnie z planem prace rozbiórkowe i przygotowawcze wewnątrz budynku kotłowni. Kotły są już zamówione i trwa ich produkcja, więc do końca lipca kotły mają być wyprodukowane. Do końca też lipca ma być zakupiony parownik i zbiorniki na gaz propan. Następnie do końca sierpnia mamy nadzieję, że tu się nic nie wydarzy, więc będziemy chcieli tylko te kotły zacząć montować oraz ich osprzęt. Do 15 września mamy wykonać wszystkie prace ziemne pod instalację gazową zewnętrzną. Następnie 20 września to są te daty maksymalne - wykonanie zewnętrznej sieci gazowej parownika i osadzenie zbiorników. Następnie dokończenie też również wszystkich innych prac. W międzyczasie będą ostateczne odbiory tejże ciepłowni WDT i mam nadzieję, że w maksymalnym terminie 30 września będzie ta ciepłownia oddana mieszkańcom. Jeżeli oczywiście będzie wcześniej, będzie taka potrzeba i jeżeli będzie zrobiona, to będzie oczywiście gotowa do uruchomienia w terminie wcześniejszym. Jeżeli nie będziemy mieli też odpowiedniej pogody, czyli nie będzie zimno, to oczywiście będziemy czekać aż ta temperatura spadnie tak, żeby tą ciepłownie uruchomić. Także to jest wszystko, co chciałem Państwu przekazać. Także na zakończenie chciałem tylko powiedzieć, że tak jak wspomniałem na ostatnim spotkaniu, zależy mi na tym, żeby coś zdziałać i to coś zdziałałem, ja wiem, że będą pewnie jakieś i głosy krytyczne, ale jest to naprawdę jedyny przemyślany, potwierdzony ekspercko kierunek, który można było zacząć i mam nadzieję, tu zwracam się do Państwa radnych zatrudnionych w starostwie, że też pomożecie, żeby jak najszybciej dobrze przygotowany wniosek związany z pozwoleniem na budowę tej instalacji był przez Państwa urząd wydany. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Panie Prezesie ja mam pytanie. Finanse. Jak będzie wyglądał montaż finansowy, z jakich środków Pan to będzie robił i jak później będą wyglądały opłaty za ciepło dla mieszkańców?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Już postaram się odpowiedzieć. Montaż finansowy jest taki, oczywiście w tej chwili to wszystko porozkładane w czasie, ponieważ nie jest tak, że muszę w tej chwili wyłożyć kompletne środki finansowe na całą tą inwestycję. W tej chwili mamy w części wykorzystane środki własne na dzień dzisiejszy te, które posiadałem. W części będzie to na pewno kwestia związana, nie ukrywam, z kredytem też inwestycyjnym na tą działalność. To jest jedna rzecz. Druga sprawa, o którą Pan tutaj pytał, jeżeli chodzi o ceny. Jeżeli tu nie będzie jakiegoś naprawdę wielkiego przewrotu gazowego, powiem tak, cena tego co osiągniemy, nie będzie wyższa niż cena wariantu węglowego, która była jeszcze przed tymi wielkimi podwyżkami. Więc nie powinniśmy być drożsi. Natomiast ja Panu teraz nie określę, czy będziemy tańsi o 10%, czy o 5%, czy będziemy mieli cenę tą samą. Ja wychodzę z założenia, że głównym powodem w ogóle tych zmian były jakby 2. Raz, żeby mieszkańcy naprawdę odetchnęli pełną piersią i żeby to osiedle nie było z nazwy tylko zielone, a 2 żeby też spółka MPC mogła też odetchnąć trochę przynajmniej w kwestii wydatkowania kilkudziesięciu tysięcy zł rocznie, a właściwie jak jeszcze doliczymy do tego ETS, to nawet kwota się jeszcze zwiększy i żeby po prostu te wydatki zostały ograniczony.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „A koszt kredytu na siebie weźmie spółka, czy przerzuci na mieszkańców?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „To znaczy nie, koszt kredytu ja biorę to oczywiście jako spółka MPC. Natomiast mieszkaniec tak jak to co Pan pytał, będzie obciążany kosztami ogrzewania, które tak jak już tutaj wczoraj z mieszkańcami rozmawiałem i deklarowałem, że nie wzrosną.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Rozumiem. Proszę radny Tomasz Tolko.”

Radny Tomasz Tolko: „Dzień dobry. Panie prezesie chciałem zapytać, w jakiej wysokości środki Pan planuje pozyskać tutaj na to zadanie, środków zewnętrznych tak? Wiemy, że w najbliższej perspektywie zbliża się KPO. Jest tam bardzo dużo środków na odnawialne źródła energii i energetykę.”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „No to ja może powiem tak szanowni Państwo, żebym ja wiedział, że te KPO będzie uruchomione w tym roku, to bym pewnie pewnie może też zawarł tutaj wariant taki, żebym czekał na nie, żeby tutaj jakby te środki pozyskać na tą ciepłownie. Niestety nie mamy czasu i dlatego środki, o których Pan teraz wspomniał czy w ogóle środki unijne na inwestycje ciepłownicze, których jest prawie chyba 12 000 000 000 € z tego co pamiętam w innych, chyba w 11 programach, to co powiedziałem w prezentacji, one będą do wzięcia w roku 2024. Więc owszem tak, te środki ja biorę pod uwagę, ale pod kątem nowej ciepłowni. Więc ten wariant tymczasowy jeszcze daje mi jedną rzecz jako dla prezesa spółki - właśnie spokój w tym, żeby przez najbliższe 3 lata wypracować jak najlepszy wariant docelowy, ten który będzie na tej nowej działce. Natomiast tutaj niestety będę musiał radzić na poziomie przede wszystkim kredytu inwestycyjnego, liczyć też na oszczędności, które będą właśnie tutaj wynikały z tego, że zastosuję ten wariant gazowy a nie wariant, który mamy w tej chwili czyli wariant węglowy.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę radny Piotr Bujwiński.”

Radny Piotr Karol Bujwicki: „Panie prezesie wydaje mi się, że w dobrym kierunku Pan idzie, bo rzeczywiście ta instalacja gazowa to chyba jest to, co w tej chwili jest najbardziej optymalne. Propan też idzie ze wschodu. Nie powiem dokładnie skąd, ale idzie ze wschodu i jest jego dużo i dzięki temu w tej chwili ta cena jest naprawdę bardzo niska. Jest bardzo dużo zainteresowanie w budowie instalacji gazowych i myślę, że żeby tutaj odciążyć jak najbardziej portfele mieszkańców, to to jest jedyna optymalna sprawa. Wydaje mi się, że można rozwinąć ten wariant jeszcze o pompy ciepła gazowe też na propan. Miałem okazję już instalować takie pompy i to też jest ku rozwadze, bo to może się sprawdzić latem w budownictwie rodzinnym. Ale moje pytanie jest takie, bo nie widziałem zbiorników na wodę. Czy tutaj będzie też ciepła woda? Bo sieć już jako tako jest rozprowadzona, z tego co się orientuję.”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Ja może może zacznę od tego. Ja dziękuję za Pana głos Panie Piotrze. Myślę, że właśnie tutaj sposób taki, tak jak mówię, staram się postępować w sposób rozważny i w sposób przemyślany te wszystkie rzeczy. Ja o tym o czym Pan teraz mówi, o tych pompa gazowych, jak najbardziej tak tylko zauważmy jedno. Jesteśmy tutaj naprawdę w wariancie przejściowym, więc ja nie chciałbym się też za bardzo przywiązywać do niektórych rzeczy, bo jakby były sprzyjające okoliczności, może za 2-3 lata będziemy się stamtąd zabierać. Dwa, ogranicza mnie też w pewien sposób pole manewru do instalacji pewnych rzeczy dookoła tego budynku czy w samym budynku. Też biorę to pod uwagę. Więc w nowej lokalizacji, do której tak docelowo zmierzam, tam mamy hektar ziemi. To można naprawdę sobie pozwolić trochę na fajne jeszcze działania dodatkowe i myślę, że w tym w kierunku pójdziemy, bo tak jak tutaj też Pan pewnie doskonale wie, gdzieś tam śledząc różnego typu historie, no jednak firmy gazowe, których jest sporo na świecie i mają spore lobby, jednak pracują nad tym, żeby ten gaz nie obumarł tak jak gdzieś tam zakładały jeszcze niedawno tutaj nasi unijni decydenci. Dlatego idziemy w kierunku właśnie tych zielonych jakichś tych odnóg. Tak więc więc tutaj jak najbardziej pracować gdzieś nad tymi rozwiązaniami jak najbardziej tak, ale mówię, no tutaj w pewien sposób z uwagi na czas i na miejsce i czas rozpoczęcia tej realizacji, bo tak jak wspomniałam, dzisiaj to jest tak już naprawdę deadline, żeby to się mogło rozpocząć, żebym ja zdążył jeszcze na ten sezon najbliższy, a na tym mi najbardziej zależy.”

Radny Piotr Karol Bujwicki: „Jeszcze ostatnie pytanie. Czy orientował się Pan, czy jest możliwość uzyskania pożyczki niskoprocentowej w WFOŚ albo NFOŚ na to?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Powiem tak, na dzień dzisiejszy w tej chwili prowadzę rozmowy z BGK. Więc myślę, że to jest też dobry kierunek. Oni też zresztą tutaj mają podpowiadać inne rozwiązania, a jak coś się pojawi dodatkowego, jak najbardziej będę też o tym informowany.”

Radny Piotr Karol Bujwicki: „Ja mam takie jeszcze.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Momencik mogę? Jedno pytanie, bo Unia Europejska od pewnego czasu mówi, że gaz ziemny też jest, kolokwialnie mówiąc, złem i od przyszłego roku prawdopodobnie będzie montowanie pieców gazowych, być może zostaną narzucone jakieś dodatkowe opłaty za emisję dwutlenku węgla z gazu. Czy to jest brane pod uwagę i co wtedy gdy spółka będzie musiała płacić jakieś kary w związku z emisją tych gazów i czy mieszkańcy nie będą ponosili z tego tytułu dodatkowych kosztów w postaci wyższych czynszów?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „To znaczy już Panu też odpowiadam. To o czym Pan mówi - o tym najbliższym okresie, to dotyczy indywidualnych gospodarstw nie instytucji ciepłowniczych. Tam ten termin ma zdecydowanie być wyższy. O tych ETS-ach właśnie zwiększonych na gaz mówi się od roku 2029 tak naprawdę, więc to jest troszeczkę więcej lat. Tutaj mamy w tej chwili z jednej strony wariant tymczasowy, więc na pewno w tym okresie najkrótszym, o jakim my tu rozmawiamy czyli 3-4 lata nie powinno wejść nic, przynajmniej zgodnie z zapowiedziami polityków też unijnych. Też jesteśmy członkiem Rady Izby Ciepłowniczej Polskiej, na której regularnie gdzieś tam z nimi mam kontakt. Więc mając z pierwszej jakby linii ministerialnej naszej rządowej, ale też i unijnej, informacje co się w ogóle w temacie dzieje i też między innymi stąd wiem to, co mówiłem tutaj do Pana Bujwickiego, że w tej chwili jest bardzo duży nacisk na to, żeby jednak iść w kierunku też, żeby ten gaz pod pewnymi warunkami też był traktowany jako produkt właśnie ekologiczny, ponieważ co do zasady Unia mówi 'No tak wszystko kopalne jest be', ale z drugiej strony tego gazu mamy naprawdę dużo. Można go w pewien sposób właśnie przez odpowiednie procesy technologiczne przepuścić, że zdecydowanie jego emisyjność do powietrza jest zdecydowanie mniejsza niż tak może przeciętnemu zjadaczowi by się zdało. Więc ja myślę, że im bliżej będziemy tej daty, tym więcej będziecie działań podejmowanych. A to co wspomniałem, jeżeli nasz Lotos 10 lat temu już zaczął pracę nad właśnie chociażby zielonym propanem, to sądzę, że duże potężne koncerny tak jak Shell, jak powiedzmy sobie inne, też nad tym pracuję i będą chciały, bo nie wierze, żeby chociażby rynek amerykański odpuścił. Myślę, że też i wschodnia część, z której pochodzi też dużo LPG w tej chwili, no też gdzieś to z czasem jednak się wszystko unormuje, tego gazu naprawdę będzie dużo i on będzie odpowiednio pożytkowany.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Jeszcze jedno, bo wiemy, ma być ta instalacja jakby w okresie przejściowym. Wydamy tutaj ponad 2 000 000 zł tak?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Znaczy 1 800 000 zł netto.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „To ponad 2 000 000 zł. Co później jak docelowo będziemy chcieli tą biomasę, zrębkę postawić, tam gdzie w planie zagospodarowania jest przewidziane inne źródło ciepła, co wtedy z tą instalacją?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Już też odpowiadam, bo też ten wariant został przeze mnie dokładnie przemyślany. Szanowni Państwo dlatego są 3 kotły, ponieważ 1 kocioł jest to w granicach 0,8 MW czyli coś co zasilić może kilka obiektów blokowych, które są w jakiejś takiej niedalekiej odległości. I tutaj pojawia się temat taki. Jeżeli faktycznie w tym okresie będziemy się przenosić i będziemy stricte iść w zrębkę, to ja te kotły mogę równie dobrze rozłączyć, każdy ma automatykę rozdzielną, obuduję je w kontener, dorzucam do tego zbiornik i możemy zapchać wszystkie białe plamy, które w tej chwili nawet na spotkanie z mieszkańcami były sytuacje, że mieszkańcy wręcz domagali się dostępu do sieci ciepłowniczej, a ja do tego dostępu im nie dam z uwagi na potężne chociażby sieci Celsium, albo względy technologiczne mi nie dają na rozłożenie czy na zwiększenie tej sieci, no i braki też środków finansowych. Natomiast biorąc pod uwagę na przykład tak jak robią to Niemcy w tej chwili. Oni odchodzą od dużych instalacji i zaczynają właśnie robić takie instalacje niewielkie, czyli kocioł obudowują kilkoma, kilkunastoma budynkami wielorodzinnymi, jednorodzinnymi i do tego między innymi te kotły świetnie się sprawdzą. Na pewno nie będą to środki wyrzucone na zasadzie w błoto, bo jest taniej niż to 12 000 000 zł.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę radny Piotr Borowski.”

Radny Piotr Borowski: „Kolega tutaj wyczerpał moje pytanie, także dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę Panie burmistrzu.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „Tylko chciałem gwoli uzupełnienia zadać prezesowi pytanie o koszty teraz ETS-ów, czyli opłat za emisję gazów ze spalania węgla i za koszty konserwacji pieca, koszty kotłów, koszty konserwacji komina. Te koszty nam odpadną, to będzie istotna oszczędność, a jeśli uwzględnimy, że w perspektywie te ETS-y, tutaj widzieliśmy na jednym ze slajdów, jak szybko i jak mocno rosną, czyli te opłaty które musielibyśmy w kolejnych latach coraz większe ponosić za emisję do atmosfery tych gazów ze spalania węgla. No to też jest kierunek perspektywiczny. Zanim wejdą ETS-y na gaz, tak jak tutaj Pan prezes mówił, to może być dopiero 2029 rok i one na pewno będą dużo, dużo niższe niż ze spalania węgla.”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Może tak Państwu podam koszty, które w ostatnim okresie były na przykład wygenerowane przez spółkę, właściwie przez to co spółka musiała wydać. Na przykład w roku 2022 modernizacja, wzmocnienie komina w środkowej części, która groziła zawaleniem, firma specjalistyczna alpinistyczna, no bo tam niestety nie każdy z ulicy się do tego nada. Kilka takich firm jest tutaj w najbliższej w miarę okolicy. To był koszt projekt plus plus robienia tych prac ponad 20 000 zł - dopuszczanie komina do następnego sezonu grzewczego. Czyli w następnym sezonie coś tam znowu, bo tu grubości ścianek się bada, inne tam historie. Ten komin jest zresztą delikatnie wychylony. To jest jedna rzecz. Druga sprawa czyli literalna oszczędność, jeżeli chodzi o to co Pan tak (...) Kolejna rzecz to są kotły. Szanowni Państwo te kotły, tak jak wspomniałem, mamy 5, z czego 1 już jest trwale wyłączony, bo pociekł i z nim się już nic nie da zrobić i stoi chyba od 2-3 lat. De facto nadaje się w kierunku złomowania. Zostają 4 kotły i w tej chwili nie biorę tego wariantu czarnego scenariusza, że któryś z nich totalnie wysiądzie, bo wtedy to nie wiem, co zrobić, bo tu się nie dostawi czegoś. Nie wiem, między węglowymi nie postawi się gazowego i one nie będą razem grać. Musi to być po prostu jedno albo drugie. Więc ja mówię tylko o wariancie takim totalnie rocznym. W tej chwili to było około 1,5 do 2 tygodni 3 pracowników, 3 spawaczy pracowało przy różnego typu tam właśnie regeneracji, dospawywaniu, czyli pracownicy właśni, dla których 3 ludzi musiałem wypłacić wynagrodzenia. No więc też to jest koszt kilkunastu, nawet z materiałami, kilkunastu tysięcy rocznie, który też odpadnie, no bo wiadomo, przy tych nowych kotłach to się nie będzie totalnie nic działo.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Znaczy obsługa będzie techniczna i dozór?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Ale to relatywnie to nie będziesz też taki duży koszt. Ale co jeszcze szanowni Państwo odpadnie? Możemy tak średnio przyjąć na kotłowni przez 7 miesięcy ja mam zatrudnionych na 3 zmiany 5 ludzi, którzy ręcznie szuflują te rzeczy. Czyli przy 3 zmianach trzeba im dać odpowiednio wolne, odpowiednia zapłacić za pracę nocną i tak dalej i tak dalej. Więc ja nie mówię, że od razu też, bo jak wśród pracowników też padł strach, jak usłyszeli, że coś tam majstruję przy tej kotłowni, więc jak ich też uspokoiłem. Na te konto oni będą świetnie wykonywać inne prace, między innymi na rzecz też i gminy Sokółka czy jakiegokolwiek innego podmiotu, który będzie chciał nam coś zlecić. Tak więc 5 ludzi, którzy też są wykwalifikowani może nie aż tak w takim stopniu bardzo specjalistycznym, ale do takich prac porządkowych czy jakichś świetnie się nadadzą. Czyli ja nie będę miał już tam ich bardziej, będzie koszt zatrudnienia wiadomo ten sam, ale ja tutaj w tym przypadku będę mógł jakiś przychód dla spółki wygenerować. Więc suma sumarum te koszty też powinny spaść. Ja mówię i jest jeszcze wiele takich naprawdę, te ETS-y. Bodajże pamiętam 2021 rok, gdzie to było poziom koło 60 czy 50€, myśmy wydali wydarzenie 160 000 zł rocznie. To też jest następna sprawa. Teraz za 2022 mamy to wyliczane, więc koszt będzie znacznie wyższy. To są takie typowo matematyczne rzeczy, które ewidentnie widać, że one po prostu tu zostaną w kwestii jakiejś oszczędności po stronie spółki.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Jeszcze pytanie. Będzie nowe źródło ciepła ekologiczne, rozbudowa sieci, bo wiem, że są zainteresowani mieszkańcy ul. Jana Pawła, ul. Kraińskiej. Jak Pan to widzi?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Tutaj rozmawialiśmy na ostatnim właśnie spotkaniu z mieszkańcami. Jedna z Pań tutaj poruszyła ten temat, więc też wziąłem, bo ja chcę też sprawdzić ze swoim pracownikiem, swoim kierownikiem technicznym, czy są możliwości. Sami Państwo też wiecie, czasami jest tak, że jedna osoba się trafi gdzieś pół kilometra dalej, no to jest totalnie nieekonomiczne, żeby mu ciągnąć taki ciepłociąg. Natomiast szanowni Państwo dzisiaj będziecie mieli podczas obrad tej Natomiast szanowni Państwo dzisiaj będziecie mieli podczas obrad tej spółki MPEC właśnie na sieć - na 2 odcinki sieci, w tym 1 na rozwój tej sieci w ul. Sikorskiego i to jest nowy odcinek zupełnie, dzięki któremu będziemy chcieli też troszeczkę zrobić ekspansji w kierunku właśnie tam Sikorskiego - Dąbrowskiego, ponieważ tam dużo też osób przychodzi czy dzwoni z takimi zapytaniami. Ja chcę w ogóle wszystkie możliwe białe plamy, tak zwane, na terenie Sokółki posprawdzać, tam gdzie jest możliwość podłączenia właśnie, wykonania instalacji, tylko sami Państwo wiecie, z pustego i Salomon niestety nie naleje. Ja dopiero jak będę miał środki, to też będę mógł. A potrzeba nie tylko w tą sieć nową zainwestować, ale też zreanimować tą sieć starą, która jest naprawdę miejscami jak durszlak.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „W porządku. Czy są jeszcze jakieś pytania do Pana prezesa? Jeżeli nie ma, to może jeszcze jedno pytanie. Wczoraj odbyło się spotkanie, akurat nie mogłem być. Jak wypowiadają się mieszkańcy na temat tego pomysłu? Chcą, nie chcą?”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „To znaczy powiem, może trochę dlatego się uśmiecham, bo jedna z mieszkanek, już nie chcę z nazwiska tutaj traktować, to chyba jedyna osoba była na sali, która była niezadowolona. Natomiast reszta ci wszyscy, którzy byli, ci którzy do mnie dzwonią, ci którzy nawet w tej chwili gdzieś tam na balkonach dzisiaj asystowali dla tej ekipy, która tam coś robiła. Wszyscy naprawdę nawet oni tam mówili, że złego słowa nie słyszeli, że coś tam się dzieje takiego niewłaściwego. Szanowni Państwo był podnoszony jeszcze jeden temat - bezpieczeństwo. Naprawdę ja to co wczoraj właśnie tu Pani Anecie powiedziałem, bo ona to podnosiła, czy tam nic nie wybuchnie, nic nie tego. Szanowni Państwo ja jeszcze raz mówię, większą krzywdę można zrobić butlą gazową 11 kg i sąsiada, który tam coś nie dokręci, bo na to nie mamy wpływu, bo nie widzimy tego, czy n to dobrze tam dokręcił czy niedobrze. Tutaj to wszystko będzie pod Urzędem Dozoru Technicznego, który wszystko będzie plombowane, kupa czujników, kupa telemetrii zdalnej, że będziemy widzieli, co się dzieje. Nie ma szans, żeby coś takiego doprowadzić do eksplozji i tak dalej i tak dalej. Więc od razu też chciałbym przy okazji tego, w eter idzie też moje wystąpienie, uspokoić naprawdę mieszkańców. Będzie to świetnie zabezpieczone i pod względem bezpieczeństwa naprawdę wszyscy będą mogli spać spokojnie. Więc odnosząc się do Pana pytanie - 1 niezadowolona.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „W porządku, dziękujemy. Czy jeszcze Państwo mają jakieś pytanie? Jeżeli nie, to serdecznie Panie prezesie dziękujemy za przedstawienie tematu.”

Prezes MPEC Lech Lulewicz: „Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Tylko jeszcze uzupełnię, bo przyszła mi taka właśnie myślę, bo słyszałam, co wczoraj było na spotkaniu. Przecież mamy Dąbrowę Białostocka zgazyfikowaną praktycznie. Mamy przecież nawet w Sokółce i żaden problem. Mamy w Sokółce przy mleczarni pobudowane olbrzymie zbiorniki, a to jest bardzo mały i podziemny. Inaczej by nie pozwolono postawić. Także troszeczkę troszeczkę optymizmu.”

**Ad. 4**

Projekt uchwały sprawie stanowiska Rady Miejskiej w Sokółce dotyczącego zakupu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Gminie Sokółka oraz prawa własności budynku gospodarczego.

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Burmistrza Adam Juchnik.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Opinia Komisji Finansów – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik zapytał co się stanie z wynajmującymi garaże w tamtym miejscu.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik odpowiedział, że nie są w stanie w tej chwili zapewnić miejsc zastępczych garażowych, ale zapewnił, że będą starali się pomóc właścicielom tych garaży.

Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że na działce przy Spółdzielni Mieszkaniowej są garaże i na najbliższym spotkaniu ze Spółdzielnią zapyta, czy nie byłoby możliwości dostawienia jeszcze paru garaży w tamtym miejscu.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że zagospodarowanie tej działki nie będzie połączone z budową Centrum Przesiadkowego, a zarządcą tego terenu będzie ZGKiM i być może uda się znaleźć tam miejsce na garaże.

Radny Jarosław Sawoń zapytał, czy ta działka po lewej jest możliwa do nabycia.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że ta działka jest nie do zbycia w związku z bezpieczeństwem państwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 12 głosami „za” i 8 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 5**

Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Sokółka na 2023 rok.

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Magdalena Wróblewska.

Opinia Komisji Finansów – pozytywna.

Radny Piotr Borowski zaproponował, aby dla projektanta Skate Parku dorzucić Bumper Park, żeby zapewnić więcej atrakcji dla młodzieży.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, żepomysł jest bardzo dobry i taki też jest plan i niedługo będzie składany wniosek o dofinansowanie na ten Bump Track.

Radny Piotr Karol Bujwicki zapytał o przegląd zieleni, znaków i oznakowania na jezdni, czy zostało już ono wykonane. Radny wskazał też na niewidoczne znaki oraz takie, które są w złym stanie technicznym oraz poprosił o częstsze koszenie też na terenach wiejskich.

Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że na spotkaniu sołeckim sołtysi zostali poproszeni, żeby dbali o swoje okolice tak jak dbali do tej pory, ponieważ Gmina też nie ma nieskończonych zasobów ludzkich do takich prac.

Dyrektor OSIR Piotr Rygasiewicz powiedział, że stara się kosić tereny wiejskie jak najczęściej i jest w stałym kontakcie z sołtysami.

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz odnośnie oznakowania podziękował za zgłoszenie Radnego Piotra Karola Bujwickiego i powiedział, że będą w tych sprawach interweniować, tak jak przy innych zgłaszanych problemach z oznakowaniem.

Radny Piotr Karol Bujwicki zapytał czy Gmina zgłaszała do GDDKiA problemy z oznakowaniem i na ich drogach.

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz powiedział, że jest to regularnie zgłaszane jeśli pojawiają się tam takie problemy.

Radny Piotr Karol Bujwicki poprosił w imieniu mieszkańców ulicy 3 Maja o wystąpienie do GDDKiA z prośbą o urządzenie przejścia dla pieszych na ul. 3 Maja przy ul. Białostockiej, jest to jedyne przejście nieurządzone, a jest bardzo często używane.

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz powiedział, że zostanie to przekazane.

Radny Jarosław Panasiuk poprosił, aby gdzieś to notować komu został wydany sprzęt w sołectwach oraz ile paliwa, gdzie było koszone, nazwiska tych osób, ponieważ kosiarka może przepaść, przez co musi często iść sprzątać z własnym sprzętem i paliwem. Radny Jarosław Panasiuk poprosił, aby był prowadzony zeszyt kto to wypożyczył z mieszkańców i kto to ma naprawiać, jak to się zepsuje. Radny Jarosław Panasiuk poruszył też temat problemów z drogami dojazdowymi do pól na terenie Gminy.

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz powiedział, że dysponentami sprzętów są sołtysi i nie wymaga się od nich prowadzenia żadnego rejestru w związku z tym sprzętem, ale wniosek Radnego zostanie oczywiście przedstawiony na najbliższym spotkaniu z sołtysami. Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz dodał, że paliwo nie jest wydawane do kosiarek.

Radny Tomasz Tolko zapytał o jedno z zadań umieszczonych w budżecie, czy jest ono już rozpoczęte oraz zapytał czy jest planowane dokapitalizowanie spółki MPEC w najbliższym czasie. Radny Tomasz Tolko zapytał też o kwotę dokapitalizowania MPWiK w ostatnim okresie, bo widać tam potężną inwestycję i czy jest ona realizowana z wykorzystaniem środków zewnętrznych czy też może w pełni ze środków gminnych. Radny Tomasz Tolko zapytał również o podsypywanie dróg na terenach wiejskich oraz poprosił o przeznaczenie większej kwoty na te cele, do funduszy sołeckich

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że pan prezes mówił już w swojej długiej wypowiedzi o odcinkach, które w tym roku planuje modernizować. Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, też o innych planowanych inwestycjach MPECu w tym roku. Zastępca Burmistrza Adam Juchnik w sprawie MPWiKu powiedział, że było o tym już mówione w grudniu i było w tej sprawie wtedy dużo pytań. Zastępca Burmistrza Adam Juchnik w odpowiedzi na pytanie o podsypywanie dróg oraz dodatkowe pieniądze na te cele powiedział, ze na te cele i tak już jest przeznaczane bardzo dużo pieniędzy.

Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz przedstawił kwoty z funduszy sołeckich skierowane na podsypywanie dróg. Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz dodał, że w tym roku nie było możliwości przeznaczenia dużych dodatkowych środków na te cele w związku z tym, że ta usługa zdrożała, ale ma nadzieję, że w przyszłym roku uda się utrzymać tą dobrą praktykę.

Radny Jarosław Sawoń poprosił o poprawę bezpieczeństwa przy żłobku.

Radny Piotr Kirpsza zapytał czy uchwała nad którą głosowano na poprzedniej sesji o przekazanie działki Szkole Podstawowej w Janowszczyźnie została ta działka niezwłocznie przekazana.

Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że Gmina czeka na odpowiedź ze strony Pani Prezes „Edukatora”, wysłany został projekt umowy, umowa wróciła z ich poprawkami i teraz Gmina oczekuje na spotkanie z Panią Prezes „Edukatora”.

Radny Piotr Kirpsza zapytał o zwiększenie środków na program „Miejsca Pamięci”, o które miejsca konkretnie chodzi.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że chodzi o plac, na którym znajduje się Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Radny Piotr Borowski poprosił o zwiększenie kwoty na zieleń miejską. Radny zwrócił uwagę na Zalew Sokólski, który jego zdaniem powinien być bardziej zadbany. Radny poprosił też, aby zostały tam przygotowane miejsca dla wędkarzy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik zapytał o zwiększenie dla SOKu, z czego ono wynikało.

Skarbnik Magdalena Wróblewska powiedziała, że były dwa pisma w tej sprawie, jedno dotyczyło ogólnych niedoborów finansowych przy funkcjonowaniu, a drugie dotyczyło remontu pomieszczenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik zapytał o koszt zaproszonych gwiazd na tegoroczne Dni Sokółki.

Skarbnik Magdalena Wróblewska powiedziała, że był to koszt około 100 tys. zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 10 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” i 6 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 6**

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sokółka na lata 2023-2036.

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Magdalena Wróblewska.

Opinia Komisji Finansów – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 9 głosami „za” i 6 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 7**

Projekt uchwały w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości w ramach regionalnej pomocy inwestycyjnej na wspieranie inwestycji początkowej i tworzenie nowych miejsc pracy związanych z tą inwestycją na terenie gminy Sokółka.

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Magdalena Wróblewska.

Opinia Komisji Finansów – pozytywna.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 16 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 8**

Projekt uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy oraz górnej stawki opłaty ponoszonej za usługi opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych.

Projekt uchwały przedstawił Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz.

Opinia Komisji Finansów – pozytywna.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Radny Tomasz Tolko zapytał o Karcze oraz przywołał plany i pomysły Gminy przedstawione niedawno w mediach. Radny wyraził swoje ubolewanie, że takie rzeczy dzieją się na końcu kadencji tuż przed wyborami, a nie na początku, gdzie być może udałoby się coś zrealizować.

Burmistrz Ewa Kulikowska odpowiedziała, że Radni byli informowani o problemach z uzyskaniem terenu i doskonale wiedzą, że najpierw trzeba go właśnie uzyskać, żeby móc na nim cokolwiek robić. Burmistrz Ewa Kulikowska dodała, że dzięki Bogu udało się już odzyskać ten teren i można dzięki temu coś działać, ale oczywiście trzeba też oczekiwać na środki zewnętrzne na te cele. Pani Burmistrz dodała, że również żałuje, że nie udało się tego gruntu odzyskać wcześniej, ponieważ prace mogłyby być już może nawet w trakcie, a i szans na inne środki zewnętrzne mogłoby się znaleźć więcej.

Radny Tomasz Tolko zapytał kto będzie pracował nad tym tematem.

Burmistrz Ewa Kulikowska odpowiedziała, że na razie pracują nad tym temat nieoficjalnie we własnym gronie oraz wraz z pracownikami Urzędu Wojewódzkiego, którzy pracują nad WPGO, a po uchwaleniu WPGO będą zaczynać taką oficjalną pracę i współpracę nad tą koncepcją.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik opowiedział o pracach nad WPGO oraz powiedział o wkładzie Gminy Sokółka w te prace. Zastępca Burmistrza Adam Juchnik opowiedział również o koncepcjach zagospodarowania odpadów na poziomie regionalnym ustalanych przez Samorząd Województwa.

Radny Piotr Karol Bujwicki powiedział, że jego zdaniem ta kwota nie powinna być podnoszona i powinniśmy zostać przy obowiązujących kwotach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik powiedział, że jest to wyjście naprzeciw firmom śmieciowym, więc nie wspomagamy budżetu gminy Sokółka, tylko właśnie te spółki, które będą brały więcej od lokalnych przedsiębiorców w związku z czym jest przeciw tej podwyżce i prosi radnych o niegłosowanie za tą uchwałą.

Radna Ewa Karczewska powiedziała, że na komisji rozmawiali też, że ta uchwała jest tak na dobrą sprawę martwą uchwałą, ponieważ jeśli jakieś dwa podmioty umówią się na daną stawkę to po takiej cenie będą współpracować, nie zwracając uwagi na kwoty z uchwały. Radna dodała również, że tak jak powiedział Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz na komisji ostatnia taka uchwała została podjęta w 2015 roku i wypadałoby w końcu ją zaktualizować do realnych dzisiejszych kosztów.

Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że na spotkaniu przedsiębiorcy wskazywali, że może u nich wystąpić problem braku odbioru tych śmieci, bo to rynek kształtuje te ceny.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik powiedział, że jeśli się dogadują na wyższą kwotę no to w czym problem, ale niech gmina nie daje wolnej ręki i pola do popisu firmom śmieciowym podwyższając te kwoty.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 10 głosami „za” i 7 głosami „przeciw” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 9**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Drahle w gminie Sokółka.

Projekty uchwał od punktu 9 do 11 przedstawili Zastępca Burmistrza Adam Juchnik wraz z Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji.

Radny Karol Puszko zapytał o planach rekultywacji części z tych terenów.

Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji powiedziała, że plany zagospodarowania na te tereny są jeszcze z lat ’90, aby wyeliminować wątpliwości prawne podejmowana jest nowa uchwała, a nie zmieniany plan, dzięki czemu uchwała będzie mogła dostosować zapisy planu zagospodarowania i w przyszłości rekultywację tych terenów do nowych przepisów.

Radny Karol Puszko zapytał o park kulturowy na terenie wsi Bohoniki, jak daleko on sięga.

Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji powiedziała, że park kulturowy sięga do granic wsi. Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji dodała, że koncesja na te tereny była wcześniej niż park kulturowy i odbywały się już burzliwe rozmowy z przedsiębiorcami w tej sprawie, którzy odstąpili tutaj trochę tego obszaru, aby nie przytulać się aż w kierunku Mizaru.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że ten plan miejscowy nie koliduje z planem miejscowym parku kulturowego.

Radny Karol Puszko zapytał czy jako Rada Miejska mają możliwość ograniczenia, którejś z kwestii do innych działek niż wystąpił ten przedsiębiorca.

Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji powiedziała, że jej zdaniem Rada może po prostu nie podjąć uchwały, ale nie mogą ograniczać tych działek, bo plan musi być zgodny z koncesją, więc tu nie ma możliwości wpływu na zakres.

Radny Piotr Borowski zapytał w jakim kierunku rekultywacja na tym terenie jest obecnie oraz jak wygląda ukształtowanie terenu. Radny wskazał też, że niedługo w Gminie jedynym zbiornikiem wodnym nad którym mogą odpoczywać mieszkańcy będzie Zalew Sokólski.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że pomimo chęci aby ta rekultywacja dążyła w kierunku tworzenia nowych miejsc rekreacji to niestety Gminy nie może określać kierunków rekultywacji.

Radny Piotr Borowski powiedział, że może warto rozmawiać z przedsiębiorcami i wskazywać im kierunki tej rekultywacji.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że rozmawiają z przedsiębiorcami w takich sprawach i niektórzy są skłonni przystać na takie sugestie.

Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że w tamtej kadencji była firma Adampol, która chciała dać 1mln zł na oczyszczenie Zalewu Sokólskiego, a w zamian za to chciała postawić tam terminal na tych swoich terenach i jeden z takich zbiorników zagospodarować dla mieszkańców na wypoczynek, ale niestety niektórzy radni to zablokowali, a szkoda bo być może dziś Gmina Sokółka mogłaby się cieszyć nowym miejscem do wypoczynku dla mieszkańców.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Radny Piotr Borowski powiedział, że dobrą tradycją było, że przedsiębiorcy, którzy chcieli się związać na naszych terenach z wydobyciem minerałów robili jakieś dobre uczynki, np. doposażali przedszkola w place zabaw. Radny zasugerował, czy by nie przypomnieć o tym przedsiębiorcom.

Radny Krzysztof Szczebiot powiedział, że warto byłoby dać jasny sygnał przedsiębiorcy, że Rada Miejska działając w imieniu mieszkańców oczekuje pozostawienia części terenu jako tereny rekreacyjne i takie zdanie powinno się zapisać w uzasadnieniu.

Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że za jej kadencji nikt nie dawał nic dla przedszkoli, bo jest to forma łapownictwa i wymuszania, i prosiła żeby uważać na słowa, bo nikt nie chce dostać kolejnych zarzutów. Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że można takie rozważania zawrzeć w protokole, ale ona na miejscu radnych żadnych zapisów by nigdzie nie dodawała, bo czasy są niepewne.

Zastępca Burmistrz Adam Juchnik powiedział, że radnemu chodzi o coś innego i kierunek rekultywacji nie rada określa tylko ten kto wydaje później decyzję rekultywacyjną, a jeśli teraz zapiszemy w uchwale, że ma być rekultywacja rekreacyjna i zbiornik wodny to przedsiębiorca może wycofać te wnioski. Zastępca Burmistrz Adam Juchnik powiedział, że na etapie wyłożenia studium do wglądu będzie możliwość wnioskowania o zmiany. Zastępca Burmistrz Adam Juchnik dodał, że być może warto by podkreślić w protokole, że był ten zapis, że intencją radnych jest, żeby przedsiębiorcy w przyszłości część terenów rekultywowali w taki sposób, żeby to była rekultywacja w kierunku rekreacyjnym.

Burmistrz Ewa Kulikowska zasugerowała, aby przy omawianiu tematu żwirowni na konsultacjach wspominać o takich pomysłach i prośbach.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Rybiński zapytał czy decyzję o rekultywacji wydaje Urząd Marszałkowski i starostwo.

Zastępca Burmistrz Adam Juchnik powiedział, że wydaje je organ koncesyjny, część koncesji ma powiat a część Urząd Marszałkowski.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Rybiński zapytał czy można wystąpić do tych 2 organów z wnioskiem, aby decyzje rekultywacyjne były wydawane na cele rekreacyjne, przynajmniej w części.

Burmistrz Ewa Kulikowska zaproponowała, że może zorganizować spotkanie radnych i przedstawicieli tych żwirowni, aby określić gdzie mogłyby być takie rekreacyjne obszary.

Wiceprzewodniczący Andrzej Kirpsza poparł pomysł i zwrócił uwagę, że przedsiębiorcom może się to bardziej opłacić, w związku z czym mogą być chętni, aby na to przystać.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 12 głosami „za”, 2 głosami „przeciw” i 4 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 10**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów geodezyjnych Kamionka Nowa, Kamionka Stara i Drahle w gminie Sokółka.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 12 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” i 3 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 11**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bohoniki w gminie Sokółka.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 12 głosami „za”, 2 głosami „przeciw” i 4 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 12**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Sokółka przy ul. Targowej, części ul. Białostockiej, ul. 3-go Maja i ul. Ogrodowej w gminie Sokółka.

Projekt uchwały przedstawili Zastępca Burmistrza Adam Juchnik wraz z Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik zapytał które z tych obszarów będą przeznaczone na mieszkaniówkę, a które na usługi.

Urszula Wróblewska – Referat Planowania i Inwestycji powiedziała, że nie ma tego jeszcze tak szczegółowo określonego, ale przedstawiła, jak to jest na tą chwilę określone w studium.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Radny Piotr Karol Bujwicki powiedział, że w przeciwieństwie do pozostałych uchwał tutaj nie ma żadnych uwag, ale niestety przy kolejnych 2 uchwałach budzi to jego wątpliwości, ponieważ tamte obszary nie są w żaden sposób połączone.

Urszula Wróblewska – Referat Planowania i Inwestycji przedstawiła system jakim kierowali się przy wyznaczaniu granic.

Radny Piotr Karol Bujwicki powiedział, że nie jest przeciwny temu, ale wodociągi i targowica mogą być zakładnikami bardzo wielu osób, które będą zainteresowane zmianą swojej nieruchomości na inne cele, więc ograniczając podejście obszarowo to to może wyjść lepiej.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że idealnie byłoby przyjąć plan dla całego miasta, ale dzielenie tego na jeszcze mniejsze obszary, pociągnie za sobą więcej problemów niż pożytku.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 10 głosami „za” i 7 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 13**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Sokółka przy ul. Dolnej w gminie Sokółka.

Projekt uchwały przedstawili Zastępca Burmistrza Adam Juchnik wraz z Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 14 głosami „za” i 3 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały.

**Ad. 14**

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Sokółka przy ul. Majowej i Osiedle Zielone w gminie Sokółka.

Projekt uchwały przedstawili Zastępca Burmistrza Adam Juchnik wraz z Urszulą Wróblewską – Referat Planowania i Inwestycji.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 15 głosami „za” i 2 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały

**Ad. 15**

Projekt uchwały w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk na terenie Gminy Sokółka na rok 2023.

Projekt uchwały przedstawił Kierownik Wydziału Antonii Stefanowicz.

Opinia Komisji Infrastruktury – pozytywna.

Radny Piotr Borowski zapytał ile będzie trwała procedura wyłonienia wykonawcy planu zagospodarowania.

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik powiedział, że przetarg został ogłoszony już jakiś czas temu i ma nadzieję, że będzie to już tylko kwestia dni.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 16 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym” przyjęli projektu uchwały

**Ad. 16**

Projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Sokólskiemu Ośrodkowi Kultury w Sokółce.

Projekt uchwały przedstawiła Dyrektor Sokólskiego Ośrodka Kultury w Sokółce Barbara Maj.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik zapytał czy stanowisko Zastępcy Dyrektor to czy zostanie na to stanowisko zatrudniona nowa osoba, czy może będzie to ktoś z aktualnej kadry.

Dyrektor Sokólskiego Ośrodka Kultury w Sokółce Barbara Maj powiedziała, że będzie to osoba z aktualnej kadry.

Opinia Komisji Oświaty – pozytywna.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni 15 głosami „za” i 2 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały

**Ad. 17**

Zamknięcie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku, obrady Sesji w dniu dzisiejszym zostały zakończone.

Protokołował Przewodniczył

Bartłomiej Klim Daniel Supronik

Szczegółowe nagrania z w/w posiedzenia dostępne są na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w

Sokółce.